

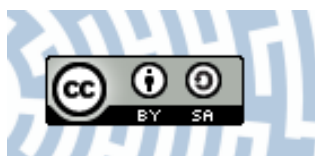


You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: "Misterium iniquitatis" - recenzja

Author: Andrzej Uciecha

Citation style: Uciecha Andrzej. (2013). "Misterium iniquitatis" - recenzja. "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (T. 46, z. 2 (2013), s. 494-498).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 46,2 (2013), s. 494-498

J. Pochwat, „*Mysterium iniquitatis*”. *Studium tajemnicy nieprawości w dziełach Jana Kasjana (360-435)*, Wydawnictwo „La Salette”, Kraków 2012, 383 s.

Praca księdza dr. Józefa Pochwata „*Mysterium iniquitatis*”. *Studium tajemnicy nieprawości w dziełach Jana Kasjana (360-435)* została opublikowana w 2012 roku. Książka ukazała się w Wydawnictwie „La Salette” Księży Misjonarzy Saletynów. Treść w niej zawartą autor podzielił na dwie zasadnicze części – historyczną (s. 22-81) i teologiczną (s. 83-327), w zakończeniu zaś dokonał podsumowania wyników swoich badań (s. 329-335). W publikacji umieszczono wykaz skrótów i znaków (s. 337-345), bibliografię (s. 347-375), angielskie streszczenie najważniejszych punktów (s. 377-380) oraz indeks rzeczowy (s. 381-383). Główne części zawierają po trzy rozdziały każda.

Przystępując do recenzji rozprawy poświęconej tajemnicy nieprawości, należy najpierw podkreślić zauważalny brak przynajmniej wprowadzającego wyjaśnienia genezy i biblijnego kontekstu tytułowego wyrażenia *mysterium iniquitatis*. Autor nie wspomina słowem ani o teologicznej, ani o terminologicznej bliskości tego określenia do zwrotu, którym posłużył się Święty Paweł w Drugim Liście do Tesaloniczan (2,7): „Nam misterium iam operator iniquitatis” (w przekładzie Biblii Tysiąclecia: „Albowiem już działa tajemnica bezbożności”). To opuszczenie trudno usprawiedliwić, zwłaszcza że wśród założeń metodologicznych rozprawy autor wymienia we wstępie analizę lingwistyczną: „Interpretacja lingwistyczna tekstów Kasjana pozwoliła mi na określenie struktur syntaktycznych, znaczenia i odniesień przedmiotowych, sensów i odniesień podmiotowych oraz na określenie oddziaływania badanych źródeł w czasach patrystycznych, jak i współczesnej interpretacji i recepcji” i „(...) w wybranych przypadkach sięgałem do metody filologicznej w celu wyjaśnienia znaczenia niektórych używanych przez niego pojęć i terminów” (s. 18).

W nawiązaniu do przyjętych założeń, tym razem już konsekwentnie, na początku teologicznej części swojej monografii w punkcie *Szatan i jego imiona* (1.1.1.) dr Pochwat przedstawia zwięzłą analizę biblijnych terminów „diabeł”, „szatan”, „demon”, którymi

posługiwał się Jan Kasjan w swoich *Collationes Patrum* (s. 86-87). Pochwat ma świadomość, że praca tłumacza wymaga wielkiej precyzji i cierplivej ostrożności; starając się przełożyć na język polski myśl Kasjana, zawartą w zdaniu: „Quia mendax est et pater eius”, sam zaznacza: „Złe postawienie przecinka lub niedokładne zrozumienie przesłania tego zdania może wypaczyć jego sens” (s. 88). Jak się wydaje, przekonanie to nie wynika wcale ze znajomości porad podanych w podręcznikach lub poradnikach dla tłumaczy, ale płynie z bogatego doświadczenia wszystkich niedogodności tej pracy. Gdyby jednak uważny czytelnik szukał poważnych słownikowych narzędzi warsztatu tłumacza z łaciny (na przykład A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań 1958), to znajdzie tylko jedną wskazówkę w tekście głównym na stronie 91, w przypisach 34 i 35 (R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*) oraz drugą wśród pozycji bibliograficznych na stronie 375 (J. Korpanty, *Mały słownik łacińsko-polski*).

Pochwat w swobodny sposób dokonuje wyboru właściwych tekstów źródłowych, jednak brakuje mu konsekwencji w strukturalno-edytorskim uporządkowaniu wyselekcjonowanego materiału, w wyniku czego jedne fragmenty o znaczeniu pierwszorzędym umieszcza w tekście głównym pracy, inne zaś przenosi do przypisów (na przykład na temat szatana i jego imion: s. 84-85; s. 85, przyp. 6). Podobne zamieszanie podważające formalną spójność całości pracy habilitacyjnej powoduje nieuzasadnione żadną koniecznością filologicznej precyzji dublowanie istniejącego już przekładu polskiego tekstem oryginalnym (na przykład s. 181.296.306.318.319; wszystkie fragmenty z dzieła *De institutis coenobiorum*). Wyjaśnienia metod cytowania źródeł, które dr Pochwat podał w uwagach wstępnych, nie są precyzyjne (por. s. 18); jedynie w przypadku fragmentów dzieła Kasjana *De incarnatione Domini contra Nestorium* tłumacz konsekwentnie umieszcza w przypisach tekst łaciński (por. s. 126-127, przyp. 121-123; s. 238-240, przyp. 13 i 14; s. 246, przyp. 29; s. 260-261, przyp. 60 i 61; s. 291, przyp. 124).

Należy pozytywnie ocenić filologiczny i literacki kunszt dokonanego przekładu oraz jeszcze raz docenić trud znużonej pracy translatorskiej. Wprowadzenie do analiz rozdziału trzeciego części teologicznej *Wybawienie człowieka* (s. 231) można potraktować jako streszczenie wniosków tam przeprowadzonych i śmiało przenieść je do podsumowania (s. 323-327). Podobne zniekształcenie dotyczy strukturalnej kolejności opisu badań w tym samym rozdziale w punkcie 3.6. *Zwycięstwo człowieka nad Złym* (s. 307-308). Najprawdopodobniej jest to konsekwencja ulegania błędnej manierze poprzedzania cytatów źródłowych komentarzem (na przykład s. 181, przyp. 101). Recenzent musi wypomnieć metodologiczną skłonność, którą dr Pochwat uporczywie posługuje się w swoim warsztacie metodologicznym, opisując najpierw tezę, a następnie szukając potwierdzenia w argumentach źródłowych. Dowodzenie z góry przyjętego założenia wiąże się z niebezpiecznym ograniczaniem możliwości odkrywania głębiej ukrytych w tekście treści, ponadto skazuje badacza na jałowe poszukiwania w płytkich warstwach stereotypów i banałów.

Zaproponowany w opracowaniu «*Misterium iniquitatis*» podział materiału oraz tytuły punktów i podpunktów nie ułatwiają lektury, a niekiedy nawet mogą wprowadzać w błąd: 1/ zapis podziału rozdziału pierwszego w części teologicznej *Szatan i demony* zawiera jeden punkt i siedem podpunktów; niestety brakuje drugiego punktu (s. 6 i 83); 2/ w punkcie 2.4.4. *Opanowanie grzechu* (s. 226-227) Pochwat umieszcza omówienie stanowiska Kościoła na temat grzechów nieczystości (*fornicatio*). Jednak bardziej uzasadnione wydaje się przeniesienie tych analiz do wcześniejszego punktu 2.4.3. *Rodzaje grzechów* (s. 218-223); 2/ podobny problem z selekcją materiału i uporządkowaniem tematycznym występuje w punktach 3.6.1. *Walka z demonami*, 3.6.2. *Odporność na ataki zła* i 3.6.3. *Środki zaradcze na szatana* (s. 308-320); 3/ druga część pracy nosi tytuł *Część teologiczna. Tajemnica nieprawości w nauczaniu Jana Kasjana*. Metodologiczna niezręczność

takiego sformułowania wynika z bardzo bliskiego podobieństwa do tytułu całego opracowania «*Misterium iniquitatis*». *Studium tajemnicy nieprawości w dziełach Jana Kasjana (360-435)*. W pierwszej części historycznej studium (s. 21-81) dr Pochwat poświęcił prawie 60 stron na omówienie szerokiej tematyki dziejów Kościoła w Galii na przełomie IV i V wieku, biografii Jana Kasjana oraz historii wydania jego dzieł. Tylko niektóre wątki i uwagi tam umieszczone wiążą się z przyjętym tematem pochodzenia grzechu, działania szatana, walki ze złem i w związku z tym ich obecność jest usprawiedliwiona, wręcz konieczna. Tak szczegółowo przeprowadzona analiza z pewnością powiększa objętość pracy, ale na pewno nie podnosi jej jakości, podobnie jak niebezpieczne eksperymentowanie z neologizmami typu „spekulacja filozoficzna *uchrześcijaniona*” (s. 325) i „*chcienia człowieka (voluntates)*” (s. 169-170).

Spis bibliograficzny, który po wykazie skrótów i znaków autor zamieścił w części oznaczonej 1.1.2., a zatytułowanej *Opracowania* (s. 349-354) i 1.3. *Inne źródła starożytne* (s. 355-362), jest zgodny z tematem opracowania, jednak jego podział wydaje się niepotrzebnie skomplikowany; w punkcie 1. *Źródła podstawowe* zaraz po 1.1. *Wydania dzieł Jana Kasjana* błędnie podano 1.3. (winno być 1.2.) *Inne źródła starożytne* (s. 355). Na marginesie oceny zawartości bibliograficznej pracy Pochwata warto wspomnieć przy czynek księdza dr. Stefana Siwca (Schiwietz), historyka i patrologa, który w drugim tomie swojej monografii *Das morgenländische Mönchtum (Das Mönchtum auf Sinai und in Palästina im 4 Jahrhundert*, Mainz 1913) zajął się tematyką monastycyzmu na Synaju i w Palestynie. Siwiec dostrzegł podobieństwo myśli Ewagriusza i Kasjana (*Das morgenländische Mönchtum*, Bd. II..., s. 60-72). Śląski badacz przedstawia Jana Kasjana jako znaną postać wczesnego monastycyzmu i założyciela klasztorów w południowej Galii (*Das morgenländische Mönchtum*, Bd. II..., s. 151-156). Pochwat w swoich badaniach wykorzystał polski przekład i opracowanie Janowych *Collationes Patrum* innego śląskiego patrologa i bibliisty, księdza dr. Ludwika Wrzoła: Jan Kasjan, *Rozmów dwadzieścia cztery*, (t. 6: *Rozmowa I-X*, t. 7: *Rozmowa XI-XXIV*), z łaciny tłumaczył oraz wstępem i objaśnieniami opatrzył L. Wrzół, Poznań 1928-1929 (*Pisma Ojców Kościoła* 6 i 7); w wykazie bibliograficznym Wrzół został wyszczególniony także jako autor pracy na temat grzechów głównych w nauce marsylskiego Mnicha: *Die Hauptsündenlehre des Johannes Cassianus und ihre historischen Quellen* 10 (1923) i 11 (1924) (*Bibliografia*, s. 354). W recenzowanej monografii pozycja ta pełni jedynie funkcję bibliograficznego figuranta, gdyż w tekście głównym nie znajdziemy żadnej wzmianki na jej temat ani odnośnika do treści w niej zawartych. Należałoby jeszcze dodać interesujące studium Wrzoła: *Die Psychologie des Johannes Cassianus*, Divus Thomas [Wien] 5 (1918), s. 118-213, 425-456; Divus Thomas 7 (1920), s. 70-96; Divus Thomas 9 (1922), s. 269-294. Niewątpliwie cennym i koniecznym dopełnieniem publikacji Pochwata jest bardzo zwarte angielskie streszczenie pracy (s. 377-380) oraz zamieszczenie indeksu rzeczowego (s. 381-383). Koniecznej korekty wymaga błąd ortograficzny w wyrazie *spóścizna* (s. 244) oraz błędny zapis w tekście łacińskim *redemptionem* (s. 249).

W poważnych badaniach zagadnień teologicznych i w wyjaśnianiu procesu ich rozwoju niezbędnym elementem jest gruntowne poznanie precyzyjnie określonego kontekstu historycznego. Formułowanie oryginalnych hipotez badawczych wymaga odwagi, a nawet śmiałości w skrupulatnym odkrywaniu zależności wątków teologicznych i różnorodnych czynników historycznych. Niełatwo jednak osiągnąć ten cel bez podjęcia trudu wnikliwego komentarza tekstów źródłowych. W opracowaniu Pochwata nie brakuje prób cennego wydobywania i podkreślenia wyraźnej, aczkolwiek oficjalnie pomijanej zależności ascetyczno-mistycznej myśli Kasjana od koncepcji Ewagriusza (np. s. 47.60). Jan wylicza osiem wad: *gastrimargia*, *luxuria*, *avaritia (filargyria)*, *ira*, *tristitia*,

acedia, cenodoxia, superbia (*Collationes Patrum* 5,2; *De institutis coenobiorum* 5-12), idąc za wzorem wielkiego Mistra z Pontu, który wymieniał: γαστριμαργία, πορνεία, φιλαργυρία, λύπη, ὀργή, ἀκηδία, κενοδοχία, ὑπερηφανία. Marsylski Mnich wybiórczo przejął pewne elementy nauki Ewagriusza, wplatając je w mądrościowe doświadczenie *Apoftegmata Patrum*. Schemat ośmiu wad najprawdopodobniej pochodzi z okresu przedliterackiego, powstał w odpowiedzi na praktyczne potrzeby mnichów, ma swoje korzenie w naukach środowiska pogańskiego szkoły stoickiej i biblijnej egzegezie Orygenesusa oraz został samodzielnie rozwinięty przez ojców. Podobnie Ewagrińska doktryna *apatheia* odziedziczona po stoikach i Klemensie Aleksandryjskim znalazła swoją twórczą adaptację w Kasjanowym modelu *puritas cordis*. Niewątpliwie problemem dla badacza zajmującego się koncepcją teologiczną Kasjana jest wieloznaczność jego myśli. Dr Pochwat wydaje się świadomy genezy tej trudności i sam wyjaśnia: „Kasjan był twórczy, zmieniał terminologię, niektóre zagadnienia skracał, inne rozwijał, nadając im nowy kierunek” (s. 60), jednak w szczegółowych analizach źródeł Pochwat zapomina o tej cennej wskazówce hermeneutycznej albo celowo ją pomija.

Pisma Kasjana należy odczytywać z uwzględnieniem wielu opcji, które umożliwiają wielostopniową ich interpretację; por. C. Stewart, *Kasjan mnich*, tłum. T. Lubowiecka, Kraków 2004, s. 61 (*Źródła Monastyczne* 34). Należy zgodzić się z tą trafną uwagą specjalisty i przyjąć jako wykładnię pomocną we właściwym zrozumieniu myśli Jana. Rozpoznanie oryginalnych cech teologii zawartej w dziełach *Collationes Patrum* oraz *De institutis coenobiorum* i swoiste wykorzystanie tej wiedzy przez Pochwata widoczne jest w analizach źródeł i przyczyn przypisywania ich autorowi błędnej doktryny tak zwanego semipelagianizmu. W przedstawionym status quaestionis zdania uczonych są podzielone: według O. Chadwicka, C. Stewarta i M. Zanariniego Jan nie był pelagianinem; ich zdaniem, oskarżanie go o semipelagianizm wynikało z upowszechniania się polemicznie wykrzywionej interpretacji Prospera z Akwitanii i dominującej roli chrystologicznej koncepcji Augustyna z Hippony; przeciwne stanowisko zajęli A. Nocoń i E. Rebaillard, według których *Rozmowy* 3, 12 i 13 wyraźnie wskazują na pelagianizm autora (s. 173-175). Idąc za C. Tibilettim, ksiądz dr Pochwat słusznie podkreśla wschodni charakter koncepcji natury, której spadkobiercą był Kasjan („natura stworzona przez Boga jest esencjalnie dobra”, s. 325). Tak w narracji antropologicznej, jak i w ujęciu łaski dominuje optymizm i terminologia stoicka. Pochwat umiejętnie korzysta z wyników badań specjalistów, poddaje je krytycznemu osądowi i w końcu stara się sformułować swoją oryginalną hipotezę: „Kasjan nie dość dokładnie odróżniał aspekt przyrodzony i nadprzyrodzony ludzkiego działania. (...) nie był konsekwentny w przedstawianiu teologii łaski Bożej i wolnej woli człowieka” (s. 174-175.333).

W podsumowaniu całości analiz Pochwat z naciskiem podkreśla zarówno teologiczną niekonsekwencję Jana w ujęciu relacji między działaniem Boga a wolnością człowieka, jak i jego przekonanie o pierwszeństwie i konieczności Bożej łaski w walce z grzechem (s. 334) i chrystocentrycznej soteriologii (s. 335). Wydaje się jednak, że w końcowej ocenie teologicznej koncepcji Kasjana Pochwat sam popełnia niekonsekwencję, starając się poddać ją ortodoksyjnej korekcie: „(...) sposobem na pokonanie zła nie jest stoickie praktykowanie cnót, lecz ufność w zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa ” (s. 335). Można byłoby uniknąć tej apologetycznej obróbki, gdyby oficiej skorzystał z przekonujących argumentów Stewarta (por. *Kasjan mnich*, s. 165-166), który odrzuca zarzuty semipelagianizmu i podejrzewania Kasjana o herezję. Problemy w słynnej *Rozmowie* 13 *O opatrności Bożej* należy wyjaśniać w kontekście Janowej teologii ascetycznej, a zwłaszcza jego wywodów na temat czystości, której zdobywanie bardziej zależy od działania łaski niż od wysiłków ascetycznych. Każda zatem próba uczciwej interpretacji genezy i działania zła oraz

skutecznej walki z grzechem i ludzką słabością w ujęciu Kasjana powinna koncentrować się na cnocie czystości; w studium tajemnicy nieprawości należy ciągle pamiętać, że Jan jest na tyle teologiem, na ile tego wymaga jego monastyczna asceza. Klasztorna tradycja Kościoła wschodniego pozostawiała większą swobodę ludzkim możliwościom, podczas gdy narzędzia teologów Zachodu przez kontrowersję pelagiańską musiały być bardziej wyostrome.

Pochwat nie ogranicza się do zbadania jednego stereotypowo i najczęściej łączonego z Janem Kasjanem problemu teologicznego, ale dostatecznie skupia uwagę także na innych polemicznych wątkach w sporze z poglądami manichejczyków (s. 94) oraz z Nestoriuszem, który w błędnym mniemaniu Jana miał przeczyć bóstwu Jezusa (s. 237-242).

W zakończeniu recenzji należy stwierdzić, że Józef Pochwat świetnie orientuje się w bogatej tradycji teologicznej i społecznej, zarówno zachodnich, jak i wschodnich ojców Kościoła; podejmuje poszukiwania teologiczne, umiejętnie dobierając teksty źródłowe oraz usiłując je analizować i komentować, jednak w sposób nieco schematyczny. W pracy *«Misterium iniquitatis». Studium tajemnicy nieprawości w dziełach Jana Kasjana (360-435)* można dostrzec rzetelność i samodzielność oraz niepodważalną kompetencję translatorską, dzięki którym badania Pochwata w sposób znaczący pozwalają poszerzyć zakres istniejącej wiedzy.

Ks. Andrzej Uciecha